

Henio, Chaim

Listy do żydowskiego chłopca - uliczna akcja Teatru NN w dzień pamięci o Holocauście.

Nie da się zapamiętać 40 tysięcy twarzy lubelskich ofiar Holocaustu. Zapamiętaj chociaż jedną. Nieśmiały uśmiech, biała koszulka z kołnierzykiem, spodenki w kratkę, włosy zaczesane w prawo, skarpetki w paski... Henio, Chaim. Zamordowany na Majdanku w wieku 10 lat.

19 kwietnia to Światowy Dzień Pamięci o Holocauście i przeciwdziałaniu zbrodniom przeciwko ludzkości. W Lublinie od 2005 r. odbywa się w tym dniu wzruszająca akcja „Listy do Henia”, organizowana przez Ośrodek Brama Grodzka - Teatr NN. Jej bohater, Henio Żytomirski urodził się w 1933 r. w kamienicy przy ul. Szewskiej 3 w Lublinie, stracił życie w komorach gazowych Majdanka w 1943 r. - Jego śmierć symbolizuje zagładę całej społeczności lubelskich Żydów - tłumaczą organizatorzy z NN.

- 16 kwietnia 1942 r. rodzina Żytomirskich została przeniesiona ze zlikwidowanego getta pod zamkiem w Lublinie do Majdanu Tatarskiego. 9 listopada również i to getto zostało zlikwidowane, a ok. 3 tysięcy Żydów poprowadzono na Majdanek. Wśród nich był prawdopodobnie Henio - mówi Tomasz Pietrasiewicz, dyrektor Ośrodka Brama Grodzka, który ocalał od zapomnienia historię rodziny Żytomirskich.

Szef Teatru NN zdołał odtworzyć biografię żydowskiego chłopca na podstawie zachowanych zdjęć i dokumentów. Jedna z fotografii, ukazująca 6-letniego chłopczyka przed bankiem przy Krakowskim Przedmieściu 64 (obecny adres) zainspirowała go do zorganizowania artystyczno-edukacyjnej akcji „Listy do Henia”. Pietrasiewicz tak opisuje wstrząsającą wymowę tej fotografii: - Zanim się dokonało, Henio przystanął. Ktoś zrobił mu zdjęcie. Zdjęcie ocalało.

Dziś o godz. 15 mieszkańcy Lublina spotkają się dokładnie w tym miejscu, w którym któregoś majowego dnia 1939 r. mały Chaim Żytomirski pozował do fotografii. Rodzice zapewne byli w banku, należeli do niezłe sytuowanej warstwy inteligencji żydowskiej. Przed wejściem do aktualnej siedziby Banku Pekao przy Krakowskim Przedmieściu 64 będzie stała skrzynka pocztowa, do której uczestnicy akcji wrzucą listy. Ok. godz. 16 zebrani przejdą pod pomnik Ofiar Getta, a następnie do miejsc związanych z życiem Henia - domu rodzinnego przy ul. Szewskiej 3 i domu przy ul. Kowalskiej 11. Spacer zakończy się przy latarni na Podwalu - wiecznie płonącej ku pamięci nieistniejącego miasta żydowskiego.